

Półzawieszany wał uprawowy pierścieniowy Cambridge Mandam MCB-6,2H/525



Lepsze wschody



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

Posiewne wałowanie zbóż to dość rzadki widok na polskich polach. Jak pokazują doświadczenia Lecha Pezowicza z Roman koło Stawisk w województwie podlaskim, zabieg ten ma wiele zalet.

Rolnik prowadzący gospodarstwo o powierzchni 40 ha korzysta z wału pierścieniowego typu Cambridge od ponad 10 lat. Od czterech sezonów używa narzędzia firmy Mandam o szerokości roboczej 6,2 m. Zakupiony u dilerów gliwickie-

go producenta, w firmie Agrotechnik Tafiły, ważący blisko 3 t wał kosztował niecałe 21 tys. zł netto. Lech Pezowicz stosuje go przede wszystkim w uprawie kukurydzy i posiewnie przy zbożach, zarówno ozimych, jak i jarych, które zajmują 25 ha. Rolnika spod Stawisk odwiedziliśmy podczas wałowania mieszanki zbożowej wysianej dwa dni wcześniej.

Wygodne rozkładanie

Po przejeździe wału mogliśmy zaobserwować charakterystyczne ślady w postaci płytkich, wąskich rowków na przemian z płytkimi, punktowymi zagłębieniami. Efekt taki wywołują ciężkie, żeliwne elementy robocze konstrukcji typu Cambridge w formie osadzonych na wspólnej osi pierścieni gładkich o przekroju teownikowym oraz tarcz zębatach. Umieszczone na przemian segmenty ob-

racają się swobodnie pod wpływem kontaktu z glebą i mają inną średnicę. Dzięki temu ich prędkości obrotowe są różne, co daje efekt samooczyszczania się wału. Pierścienie gładkie są wyraźnie szersze i mają



Lech Pezowicz z Roman koło Stawisk zapłacił za 6,2-metrowy wał pierścieniowy Cambridge marki Mandam niecałe 21 tys. zł netto. ➔